

Drastyczny spadek poziomu rezerw walutowych na Białorusi

Według danych białoruskiego Banku Centralnego w styczniu poziom rezerw walutowych spadł o ok. 700 mln USD i jest obecnie najniższy od października 2009 roku. Tak znaczna dynamika spadkowa zagraża stabilności finansów państwa i zmusza władze białoruskie do dalszego zwiększania zadłużenia zewnętrznego oraz stopniowej sprzedaży udziałów w dużych zakładach przemysłowych.

Poziom rezerw walutowych Białorusi 1 lutego wyniósł ok. 4,3 mld USD wobec ok. 5 mld USD na koniec ubiegłego roku. Ubytek rezerw trwa nieprzerwanie od czterech miesięcy, w związku z czym można już mówić o stałej tendencji spadkowej. W rezultacie poziom białoruskich zapasów złoto-walutowych w 2010 roku stanowił jedynie 9,5% PKB i jest to najniższy wynik wśród wszystkich b. republik radzieckich (dla porównania w Rosji – 32%, na Ukrainie 25%). Główną przyczyną ubywania rezerw jest pogłębiający się stale ujemny bilans handlowy, który według oficjalnych danych w 2010 roku (w wymianie towarowej) wyniósł ponad 9 mld USD, co jest wynikiem rekordowym w historii niepodległej Białorusi. Dodatkowym czynnikiem jest wysoki popyt na walutę ze strony ludności. Eksperci zwracają uwagę, iż styczniowy spadek poziomu rezerw nastąpił pomimo emisji euroobligacji na sumę 800 mln USD, co oznacza, iż obecnie znaczna część pozyskanych kredytów jest przeznaczana na obsługę i spłatę coraz większego zadłużenia zewnętrznego, które już na początku 2011 roku przekroczyło 50% PKB. Wydaje się, iż w tej sytuacji pozyskiwanie kolejnych pożyczek może się okazać niewystarczające i w związku z tym władze białoruskie będą zmuszone do przynajmniej częściowej prywatyzacji, w tym również strategicznych zakładów oraz być może dewaluacji białoruskiego rubla. <kam>